

Załącznik nr 3

Autoreferat

1. **Imię i nazwisko:** Sergiusz Leończyk

2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:**

a) Dyplom ukończenia studiów magisterskich – 30 czerwca 1994 r. – Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Abakanie (Federacja Rosyjska), filologia rosyjska ze specjalnością nauczycielską.

b) Dyplom doktorski – 10 grudnia 2004 r. – dr nauk humanistycznych w specjalności historia – Uniwersytet Szczeciński. Temat rozprawy doktorskiej: *Polacy w południowej części guberni jeniisejskiej od XIX do początku XX wieku.*

Promotor – Prof. zw. dr hab. Antoni Giza.

3. **Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu**

1994-1999 – nauczyciel języka polskiego w Centrum Dziecięcej Twórczości m. Abakan (Rosja)

1999-2004 – starszy wykładowca Instytutu filologii Uniwersytetu Chakaskiego w Abakanie (Rosja)

2004-2010 – sekretarz naukowy Chakaskiego naukowo-badawczego Instytutu języka, literatury i historii przy Syberyjskim Oddziale Rosyjskiej Akademii Nauk (Abakan, Rosja)

2008-2010 – staż habilitacyjny na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Stypendium Rządu RP dla obcokrajowców pochodzenia polskiego

2011 – główny redaktor Minusińskiej miejskiej rozgłośni radiowej (Minusińsk, Rosja)

1.03.2012 – do chwili obecnej – adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.

4. **Osiągnięcie wynikające z art. 16 ust.2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):**

a) tytuł osiągnięcia naukowego:

Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku

b) autor, tytuł publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy:

Sergiusz Leończyk, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, wydawcy: Kulturalno-Narodowa Organizacja Społeczna „Polonia” Republiki Chakasji, Wydawnictwo IMPRESJE.NET Miłosz Trukawka, Warszawa 2017, ss. 328. ISBN: 987-83-927345-7-4 – oprawa miękka, 987-83-927345-8-1 – oprawa twarda.

Recenzenci wydawniczy:

prof. dr hab. Zbigniew Wójcik (przewodniczący Komisji Badań nad Historią Syberii Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN),

prof. dr hab. Jacek Legieć (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Jednym ze skutków rozbiorów i upadku państwa polskiego była emigracja Polaków na Zachód, a proces ten szczegółowo został zbadany w literaturze historycznej XX wieku. Natomiast niemal zupełnie „białą plamą” do dziś pozostaje proces emigracji Polaków na Wschód, a przede wszystkim na tereny Syberii. Zarówno polska, jak i rosyjska historiografia, dotycząca dziejów Polaków na Syberii w okresie od końca XVIII do początku XX wieku, skupia się przede wszystkim na odtwarzaniu losów polskich zesłańców. Zapomina się, albo tylko w niewielkim stopniu nadmienia, o Polakach, którzy przez cały XIX wiek, aż do pierwszej wojny światowej, przenosili się na Syberię w poszukiwaniu pracy i ziemi. Postanowiłem, jako pierwszy, zbadać ten temat, skupiając się na migracji polskich włościan z terenów Królestwa Polskiego i guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego.

W historiografii polskiej problem emigracji do Europy Zachodniej i Ameryki zajmuje szczególne miejsce, natomiast emigracja włościańska na Syberię analizowana była w minimalnym stopniu. Co prawda, do problematyki tej podchodzili w swoich opracowaniach naukowych historycy emigracji okresu międzywojennego, ale było to jedynie sygnalizowanie problemu. W okresie PRL-u tematem tym nikt się nie zajmował, dopiero w latach 90. XX wieku powstały pierwsze prace nt. dobrowolnego osadnictwa Polaków na Syberii na przykładzie wsi Wierszyna, autorstwa krakowskiego historyka Władysława Masiarza. W

języku polskim powstało kilka prac socjologicznych i językoznawczych na temat Wierszyny oraz opracowań dotyczących współczesnego języka polskiego w polskich wsiach na Syberii.

W rosyjskiej historiografii do lat 90. XX wieku nie istniała żadna praca, która by w jakiś sposób omawiała temat polskiego osadnictwa włościańskiego, chociaż powstało niemało opracowań dotyczących przesiedleń chłopów niemieckich, ukraińskich i białoruskich. Obecnie pewnymi aspektami polskiego dobrowolnego osadnictwa włościańskiego zajmuje się dwóch badaczy rosyjskiego pochodzenia polskiego. W Nowosybirsku jest to profesor Leonid Ostrowski, w Tomsku – dyrektor Muzeum „Więzienie NKWD” Wasyl Chaniewicz.

Tematem dobrowolnego osadnictwa polskich włościan na Syberii zajmuję się od 20 lat. W 2002 r. kierowałem wyprawą etnograficzną po polskich wsiach Południowej Syberii, zorganizowaną przez Chakaskie Muzeum Krajoznawcze w Abakanie. W wyniku tej wyprawy powstała wystawa etnograficzna „Polacy przesiedleńcy w Południowej Syberii”, prezentowana w tymże muzeum w listopadzie-grudniu 2003 r. Natomiast w 2009 r. z ramienia Federalnej Polskiej Narodowo-Kulturalnej Autonomii „Kongres Polaków w Rosji” zorganizowałem konferencję nt. „Polacy w socjokulturowej przestrzeni wsi syberyjskiej” w Omskim Uniwersytecie Agrarnym.

Baza źródłowa niniejszego tematu okazała się bogata. W ramach przygotowania swojej monografii przejrzałem i wykorzystałem zasoby 29 archiwów rosyjskich, polskich, białoruskich, litewskich i kazachskich. Bezpośrednio w pracy wykorzystane zostały materiały z 24 archiwów.

Relacje włościan, reakcje władz i polskiego społeczeństwa w pewnym sensie odzwierciedlają gazety polskojęzyczne z Królestwa Polskiego: „Ziemia Lubelska”, „Przegląd Społeczny”, „Ateneum”, „Kurier Zagłębia”, „Biuletyn PTE”, „Zorza”, „Gazeta Świąteczna”, „Przegląd Katolicki”, jak i prasa polskojęzyczna wydawana w Sankt Petersburgu, przede wszystkim gazeta „Kraj”. Ważnym źródłem informacji oraz analizy emigracji włościańskiej do Rosji są publikacje w czasopiśmie okresu międzywojennego („Sybirak”).

Niestety, nie udało się odnaleźć żadnych pamiętników pisanych przed i w pierwszych latach przesiedlenia na Syberię, co tłumaczyć można przede wszystkim tym, że chłopcy w większości byli niepiśmienni. Ponadto w latach 30. XX wieku w obawie przed represjami Polacy na Syberii celowo niszczyli dokumenty, listy z Polski, a nawet zdjęcia rodzinne. Wspomnienia dzieci, a raczej wnuków przesiedleńców zaczęły się ukazywać w samej Rosji i w Polsce po zmianach demokratycznych w latach 90. XX wieku.

Źródła archiwalne, prasa, monografie i pamiętniki, które wykorzystałem w monografii w większości są rosyjskojęzyczne, w mniejszym stopniu – polskojęzyczne.

Praca omawia proces emigracji włościańskiej z Królestwa Polskiego i guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w II połowie XIX wieku i w początkach XX wieku, a okres chronologiczny można umieścić w latach 1885–1914. Cezurę początkową stanowi data pierwszego większego przesiedlenia chłopów polskich z guberni radomskiej, która zbiegła się w czasie z pracami nad nową ustawą przesiedleńczą, jaka weszła w życie 13 lipca 1889 r. Opisywanie procesu migracji zdecydowałem się zakończyć na 1914 r. i wyłączyć okres pierwszej wojny światowej. Wybuch wojny nie oznaczał zakończenia procesu przesiedlenia w głąb Rosji, jednak z powodu mobilizacji wojsk i przeciążenia kolei sam wyjazd był utrudniony, chociaż osadnictwo z Kraju Zachodniego trwało jeszcze do końca 1916 roku. Mało tego, od 1915 r. na Syberię zaczęły napływać fale uchodźców z Królestwa Polskiego oraz guberni zachodnich, wśród których ponad połowę stanowili włościanie, jednak ten proces przesiedlenia już nie był dobrowolny.

Pracę rozpoczynam od przedstawienia dziejów kolonizacji syberyjskiej od wieku XVIII, ze szczegółowym omówieniem polityki przesiedleńczej w II połowie XIX i na początku XX wieku. Lata 1861–1905 stały się pierwszym okresem organizowania masowych migracji, niepowiązanych z bezpośrednim zagrożeniem ani wojną, ani praktykami penitencjarnymi. Ważnym wydarzeniem dla dziejów Rosji XIX wieku była ustawa o reformie chłopskiej z 19 lutego (3 marca) 1861 r. Był to zdecydowany krok cara Aleksandra II, zmierzający do przejścia od Rosji poddańczo-pańszczyźnianej do kapitalistycznej. Natomiast prawną możliwość dobrowolnego osadnictwa na Syberii określiła ustawa z 13 lipca 1889 r. Za nowy i bardzo ważny okres w polityce przesiedleńczej państwa rosyjskiego można uznać budowę kolei transsyberyjskiej. Założony w tym celu w 1892 r. Komitet Syberyjskiej Kolei Żelaznej, na czele którego stanął carewicz Mikołaj Aleksandrowicz, oprócz samej budowy linii kolejowej, zajmował się kwestią zagospodarowania Syberii.

6 marca 1906 r. ukazało się nowe rozporządzenie „w sprawie zasad stosowania ukazu z 1904 r. o przesiedleniu”, rozpoczął się masowy ruch przesiedleńczy za Ural, będący efektem reformy agrarnej premiera Piotra Stołypina. W 1910 r. premier Stołypin odbył wielką podróż inspekcyjną po Syberii, a w swoim sprawozdaniu już w pierwszym zdaniu potwierdził ważność przesiedleń na Syberię, jako jednego z głównych zadań państwa, uzasadniając fakt, że Syberia to kraj bogaty we wszystko, oprócz ludzi. Od 1911 r. można zaobserwować duży spadek liczby przesiedleńców ze wszystkich guberni Rosji europejskiej za Ural, którego główną przyczyną był nieurodzaj w latach 1910–1911, zwłaszcza na Syberii Zachodniej. W latach 1906–1914 z Rosji europejskiej, włączając Królestwo Polskie i ziemie zabrane, przesiedliło się na Syberię łącznie około 3 mln osób, z czego około pół miliona powróciło do

1914 r. W czasie pierwszej wojny światowej przesiedlenie za Ural uległo znacznemu ograniczeniu z powodu mobilizacji mężczyzn do wojska oraz dostosowania transportu na potrzeby wojny.

W kolejnej części przedstawiłem informacje na temat narodowościowych aspektów polityki kolonizacyjnej Cesarstwa Rosyjskiego na Syberii.

W *rozdziale drugim* skupiłem się na omówieniu początków emigracji zarobkowej i agrarnej z ziem polskich do Rosji i na Syberię do czasu wprowadzenia prawodawstwa przesiedleńczego. W Królestwie Polskim od przełomu lat 70-80. XIX wieku ukształtowała się sytuacja sprzyjająca rozwojowi emigracji. Przyczyniły się do niej wszystkie obiektywne czynniki, podobnie jak w innych krajach Europy, zaś w Królestwie Polskim wystąpiły szczególnie ostro, a mianowicie: duży wzrost demograficzny, układ stosunków własnościowych na wsi, stale wzrastająca liczba ludności bezrolnej, niedostateczny rozwój przemysłu. Za początek masowej migracji zarobkowej ludności polskiej do Cesarstwa Rosyjskiego, a zwłaszcza do części europejskiej, można uznać lata 60. XIX wieku. Znaczny wzrost tego zjawiska szczególnie można zauważyć po stłumieniu powstania styczniowego w Królestwie i w Kraju Północno-Zachodnim. Źródeł procesu można szukać w represjach politycznych w stosunku do ludności polskiej w wyżej wymienionych regionach, gdzie Polacy nie mogli być zatrudniani w administracji państwowej, w szkolnictwie czy na kolei.

Za początek osadnictwa włościan z Królestwa Polskiego na tereny Syberii można uznać rok 1885, kiedy dużego rozgłosu nabrała sprawa przesiedleń z powiatu koneckiego w guberni radomskiej do guberni tomskiej. Jednak ruch przesiedleńczy z Królestwa na Syberię w tym czasie nie był duży. W końcu lat 80. i na początku 90. XIX wieku najwięcej chłopów wyjeżdżało z guberni kaliskiej, płockiej i radomskiej. Była to raczej migracja nieregularna i ściśle kontrolowana przez władze administracyjne, bowiem ustawy, które obowiązywały w Cesarstwie Rosyjskim i pozwalały włościanom guberni centralnej Rosji na przesiedlanie, nie miały mocy prawnej w Królestwie Polskim, co oburzało włościan np. guberni siedleckiej.

W *trzecim rozdziale* skupiłem się na omówieniu zmian prawnych wobec polskich włościan na przełomie XIX–XX wieku. W 1894 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po omówieniu ustawy z 13 lipca 1889 r. przyznało, że trzeba ją zastosować we wszystkich guberniach Rosji europejskiej. Rząd uważał, że z punktu widzenia celowości włączenia w ruch przesiedleńczy mieszkańców Królestwa Polskiego w żadnym przypadku nie wolno dopuścić do jej zastosowania. Skoro jednak nie udzielano pozwolenia na wyjazd, to chłopci z guberni nadwiślańskich nierzadko wyjeżdżali bez zgody rządu.

Niechętna lub pasywna postawa władz rosyjskich wobec akcji osadniczej spowodowała, że bezrolni i małorolni chłopci Królestwa za „ziemię obiecaną” obrali sobie nie centralne gubernie Rosji, ale odległą Brazylię.

W latach 1897–1898 ruch przesiedleńczy na ziemię skarbowe Syberii zyskiwał coraz więcej zwolenników w guberniach nadwiślańskich, o czym świadczą liczne petycje skierowane do generał-gubernatora warszawskiego przez gubernatorów lubelskiego, kieleckiego i suwalskiego. Ten proces na tle nasilenia emigracji włościańskiej do Brazylii zaniepokoił władze nie tylko Królestwa Polskiego, ale również Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Cesarstwa Rosyjskiego. W wyniku porozumienia ministerstwa z warszawskim generał-gubernatorem księciem Aleksandrem Imeretyńskim została powołana Komisja do zbadania obecnego stanu rolnictwa w Królestwie Polskim. Po naradach 5-7 marca 1899 r. komisja przyznała, że nie ma potrzeby stwarzać jakichś specjalnych środków prowadzących do propagowania i podtrzymania ruchu przesiedleczego na Syberię z guberni nadwiślańskich. Orzekła, że wystarczy wprowadzić działanie ustawy z 13 lipca 1889 r. w guberniach Królestwa Polskiego i ograniczyć się tylko do przesiedleń na ziemię wzdłuż permsko-kotłaskiej kolei żelaznej, bo na przesiedlenie Polaków na ziemię syberyjskie, zdaniem członków komisji, trudno liczyć.

W następnym *czwartym rozdziale* omówiłem przesiedlenia na Syberię z Królestwa Polskiego w latach 1906–1914 w wyniku reformy agrarnej 1906 r. W pierwszym okresie (1906–1911) najwięcej z przesiedlenia na Syberię skorzystali włościanie guberni lubelskiej. Jednak najbardziej znaną sprawą w historiografii przesiedleń włościan na Syberię była swoistego rodzaju „gorączka migracyjna” z Zagłębia Dąbrowskiego, wywołana panującym tam kryzysem gospodarczym w latach 1905–1907. Problem migracji z Zagłębia na Syberię, który znalazł odzwierciedlenie w prasie, zaowocował powstaniem w Warszawie w październiku 1909 r. Towarzystwa Opieki nad Wychodźcami, wzorowanego na Polskim Towarzystwie Emigracyjnym działającym w Krakowie. Liczne prośby górników o zgodę na wyjazd do guberni irkuckiej nie zostały przez władze rozpatrzone pozytywnie, „ponieważ nie są oni zdolni do uprawy ziemi syberyjskiej”. W odpowiedzi górnicy wysłali delegację do Petersburga, która tak skutecznie przekonała Urząd Przesiedleńczy, że do 1911 r. większość chętnych skierowano do guberni irkuckiej, którą górnicy nazwali „Nową Polską”.

W odrębnym podrozdziale omówiłem kwestie związane z regulacjami prawnymi dotyczącymi przesiedleń włościan polskich na Syberię w wyniku reformy agrarnej 1906 r. Urząd Przesiedleńczy powiadamiał, że bez specjalnego pozwolenia władzy lub walnego zebrania gromady przesiedlać się mogą wszyscy włościanie i mieszczanie-rolnicy. W tym

celu zaufany delegat jednej lub kilku rodzin (nie więcej niż pięciu) powinien udać się na Syberię, poznać miejscowe warunki życia, obejrzyć grunty przeznaczone dla przesiedleńców i wybrać najodpowiedniejszy nadział – przeznaczony dla przyszłych przesiedleńców.

W kolejnym *piątym rozdziale* zająłem się problemem odrębnej polityki przesiedleńczej wobec chłopów polskich z zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1885–1914. Początek przesiedleń polskich włościan z guberni północno-zachodnich i południowo-zachodnich, podobnie jak przesiedlenia włościańskie z Królestwa, umownie datuje się po 1885 r. Najwięcej było włościan pochodzenia polskiego z guberni grodzieńskiej – powiatów: sokólskiego, bielskiego i białostockiego. Jednak, jeżeli proces przesiedlenia z guberni Królestwa Polskiego rząd stanowczo hamował do 1900 r., a później do reformy w 1906 r. ograniczał, to w przypadku polskich chłopów z guberni zachodnich postępował odwrotnie i sprzyjał temu procesowi. Ustawa z 13 lipca 1889 r., która przez długi czas nie była stosowana na terenie Kraju Zachodniego, musiała jednak być tam wprowadzona. Natomiast jeden z warunków przesiedlenia – konieczność uzyskania pozwolenia miejscowych władz w każdym przypadku – dawał władzom Krajów Północno-Zachodniego i Południowo-Zachodniego prawo do odmawiania prawosławnej ludności zgody na przesiedlenia na Syberię.

W latach 1885–1914 na Syberii powstało około 60 wiosek zamieszkałych przez Polaków. Najwięcej osad polskich zostało założonych przez przesiedleńców z guberni Kraju Północno-Zachodniego: z guberni grodzieńskiej (np. znana wieś Bielostok w guberni tomskiej), z guberni mińskiej (Mińsk-Dworiański w guberni tobolskiej), z guberni wileńskiej, grodzieńskiej i witebskiej (Wilenka, Witebka, Polski Wysielok i Kanok w guberni jenijskiej).

W *szóstym rozdziale* przedstawiłem problemy zagospodarowania i adaptacji włościan polskich w nowo powstałych osadach na terenie Syberii. Pewne grupy Polaków osiedlały się na syberyjskiej wsi jeszcze podczas zesłań po powstaniu styczniowym, jednak ani jedna osada wyłącznie polska w tym czasie nie powstała. Związane było to z tym, że po powstaniu zabajkalskim w 1866 r. wydano zarządzenie, zgodnie z którym w żadnej wsi, gminie, mieście czy okręgu liczba zesłańców politycznych nie mogła przekroczyć 10% ogólnej liczby mieszkańców. Pomimo że wśród zesłańców było sporo chłopów, którzy nierzadko dobrze radzili sobie na roli, to jednak wszyscy oni posiadali cechę charakterystyczną dla zesłańców postyczniowych, a mianowicie ciągle przeciwstawianie się procesom asymilacyjnym. Polacy przez cały czas marzyli o powrocie do ojczyzny. Po kilku amnestiach zesłańcy, którzy dożyli tego czasu i mieli możliwość powrotu – wrócili do

ojczyzny. Jednak zdarzało się, że nie zawsze oczekiwano ich w ojczyźnie, a władze z kolei utrudniały powrót do guberni zachodnich Cesarstwa, dlatego nierzadkie były przypadki powrotów na Syberię, ale już w charakterze „przesiedleńców polskich”. Właśnie w taki sposób, z byłych zesłańców postyczniowych i ich potomków, w 1893 r. została utworzona pierwsza wieś polska na Syberii – Despotzinowka. Na przykładzie tej wsi widać, jak władze niechętnie i nie od razu pozwoliły Polakom, byłym zesłańcom, zamieszkać razem. Znacznie łatwiej zapadały decyzje o nadziale gruntów dla byłych powstańców 1863 r., którzy należeli do małorolnej lub bezrolnej szlachty. Mieli oni prawo do nadziałów gruntów w azjatyckiej części Rosji zgodnie z ustawą z 22 czerwca 1900 r. o szlachcie rolniczej. Następnie omówiłem problemy adaptacji i przyczyny powrotów z Syberii na ziemie polskie. W literaturze i archiwach najwięcej zostało opisanych sytuacji, związanych z powstaniem polskiej wsi Wierszyna, składającej się z przesiedleńców z Zagłębia. Wiele ciekawych spostrzeżeń dotyczących kontaktów ludności polskiej z mieszkańcami Syberii, Rosjanami i Buriatami, znajdujemy w prasie z tego okresu.

Najważniejszym jednak warunkiem dla polskich osadników, pragnących zachować swój język i świadomość narodową, było istnienie kościoła rzymskokatolickiego w ich wsi lub w pobliżu. To zagadnienie omówiłem w siódmym rozdziale, ostatnim i najobszerniejszym w niniejszej pracy. Kościoły we wsiach powstawały dzięki inicjatywom mieszkańców, ale nie bez trudności, dlatego przywołuję tutaj kilka ciekawych przykładów walki włościan polskich z rosyjską biurokracją. Szczególnie trudny był okres do Ukazu tolerancyjnego cara Mikołaja II z 17 (28) kwietnia 1905 r. Nierzadko włościanie polscy po kilku miesiącach, a nawet latach zamieszkania w nowym miejscu prosili władze o możliwość przemieszczenia się do wsi, gdzie mieszkali rodacy i tam, gdzie był kościół. Natomiast od momentu rozpoczęcia reformy agrarnej Piotra Stołypina władze, a szczególnie Urząd Przesiedleńczy zaczęli w polskich osadnikach widzieć „ważny element” i dlatego dofinansowano budowę kilkunastu kościołów i kaplic w syberyjskich wioskach. Ożywieniu życia katolików syberyjskich sprzyjały także misje katolickie. Ważną rolę odegrała w 1909 r. pierwsza pasterska wizytacja parafii syberyjskich przez biskupa sufragana mohylewskiego ks. Jana Cieplaka. Wizyta wykryła istniejące problemy syberyjskich katolików, a zwłaszcza nawet nie tyle brak kościołów, ile brak księży do posługi przy istniejących kościołach i kaplicach.

Urząd Przesiedleńczy i jego naczelnik hrabia Grigorij Glinka starali się wyasygnować niezbędne kwoty na utrzymanie księży oraz pokrycie wyjazdów do oddalonych wsi, co jednak bez dodatkowego wsparcia rządu było niemożliwie.

W okresie od 1896 do 1914 r. z Królestwa Polskiego na Syberię przesiedliło się prawie 9 tys. osób. Trudna jest do określenia liczba Polaków, którzy przesiedlili się z ziem zabranych na Syberię, ponieważ z danych statystycznych wynika, że: z guberni Kraju Północno-Zachodniego, określanych jako „gubernie z przewagą ludności białoruskiej” wyjechało 465 251 osób różnej narodowości, natomiast z guberni Kraju Południowo-Zachodniego określanych jako „gubernie z przewagą ludności ukraińskiej” wyjechało 1 427 652 osób różnej narodowości. Badając istniejące spisy przesiedleńców trudno na podstawie brzmienia nazwiska i informacji o wyznaniu wyrokować o narodowości. Jednak na podstawie danych o polskich wioskach na Syberii można wnioskować, że liczba przesiedlonych z ziem zabranych wynosiła około 25 tys. osób, zatem ogólna liczba polskich przesiedleńców na Syberii wynosiła około 34 tys. osób.

W *Epilogu* szerzej przedstawiłem losy polskich osad włościańskich po rozpoczęciu pierwszej wojny światowej, rewolucji październikowej 1917 r., repatriacji do Polski w latach 1921–1924 przez trudny okres represji wobec Kościoła rzymskokatolickiego oraz represji na tle narodowościowym w latach 1937–1938. Po drugiej wojnie światowej zachowało się przynajmniej 30 wsi polskich na Syberii, jednak w latach 70. XX wieku w wyniku polityki likwidowania „wsi nieperspektywicznych” większość polskich wsi przestała istnieć. Ich mieszkańcy wyjeżdżali do dużych miast syberyjskich, a nierzadko potomkowie dobrowolnych osadników łączyli się z potomkami zesłańców polskich zakładając nowe rodziny. Największe grupy potomków polskich włościan dobrowolnych osadników pozostały w Tiumeniu, Omsku, Tomsku, Krasnojarsku, Abakanie i Irkucku. Obecnie na terenie Syberii zostało tylko siedem wiosek polskich, w czterech z nich działają organizacje polonijne, kościoły i szkoły polonijne, są to: Wierszyna (obwód irkucki), Znamienka (Republika Chakasja), Bielostok (obwód tomski) oraz Despotzinowka (obwód omski).

W *Zakończeniu* podsumowałem przeprowadzone przeze mnie badania.

Włościańska kolonizacja Syberii to temat, który nie wpisuje się w znany martyrologiczny obraz Polaka-zesłańca i dlatego może budzić we współczesnej Polsce pewne wątpliwości. Czy rzeczywiście emigracja zarobkowa i agrarna z ziem polskich do Rosji europejskiej i na Syberię była do końca procesem dobrowolnym, czy jednak chłopci w pewnym sensie byli poddani wpływowi rządowej agitacji?

Z przeprowadzonych przeze mnie badań pionierskich niewątpliwie wynika, że pragnienie posiadania własnego kawałka ziemi, która wyżywi rodzinę, było tak silne, że mobilizowało polskich chłopów do wyjazdu nie tylko za ocean do Brazylii, ale również do dalekiej i mało znanej Syberii. Na przełomie XIX i XX wieku władze rosyjskie nie tylko nie

sprzyjały takim pomysłom, ale zabezpieczały się przed nimi środkami administracyjnymi, uznając tworzenie polskich enklaw włościańskich na Syberii za niepożądane. Polacy stanowili zagrożenie, ponieważ ich wolnomyślność wpływała na wzrost separatyzmu syberyjskiego. Po powstaniu styczniowym celowo ograniczano w jednym miejscu liczebność zesłańców w poszczególnych miejscowościach. We wsiach syberyjskich osiedlano ich do kwoty nieprzekraczającej 10% ogólnej liczby mieszkańców.

Dopiero w wyniku reformy włościańskiej, rozpoczętej przez premiera Piotra Stołypina, zajmujący się procesami kolonizacji Urząd Przesiedleńczy zauważył pozytywny wpływ polskich włościan na rozwój agrarny Syberii i zaczął zapraszać rodziny chłopskie z Królestwa Polskiego, stwarzając na miejscu dogodne warunki, a przede wszystkim to, co najbardziej skłaniało Polaków do przesiedlania się – przyzwalając na obecność Kościoła rzymskokatolickiego.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja na ziemiach zabranych – w Kraju Zachodnim. Tu zarówno władze miejscowe, jak i władze centralne, były zainteresowane emigracją na Syberię polskich włościan z „rdzennych ziem ruskich”. Głównym zadaniem rządu było niedopuszczenie do wyjazdu ludności prawosławnej – Rosjan, Ukraińców i Białorusinów oraz pozbycie się „polskiego elementu”. W wyniku tej dwuznacznej polityki na Syberii najpierw powstawały wsie złożone z polskich przesiedleńców z Kraju Zachodniego, a dopiero po 1906 roku – z Królestwa Polskiego.

Monografia została uzupełniona przez *Aneks* składający się z tabel statystycznych, trzech relacji wspomnieniowych oraz ze słownika terminologicznego „Rodzaje wsi”.

Reasumując, monografia „Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku” wypełnia istotną lukę w badaniach nad polską diasporą na Wschodzie. Monografia daje możliwie pełny obraz uwarunkowań emigracji „za chlebem” ubogiej ludności z ziem dawnej Rzeczypospolitej w warunkach silnej presji rusyfikacyjnej ale także adaptacji wychodźców na wschodzie Imperium Rosyjskiego na przełomie XIX-XX w.

Na pewno monografia będzie służyć jako przewodnik dla tych historyków, którzy podejmą trud ujęcia dziejów relacji polsko-syberyjskich, uwzględniających nie tylko obraz martyrologiczny sprawy, ale także rangę gospodarczą tych, dla których Zaurale stało się miejscem samorealizacji i dziś – nawet nie mówiąc językiem ojców – uważają się za Polaków.

Uważam, że badania dotyczące polskiego osadnictwa wiejskiego na Syberii, które prowadziłem w latach 2004-2016 są ważne również dla czasów współczesnych w związku z nową ustawą repatriacyjną Rządu RP.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Moje zainteresowania badawcze po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych koncentrują się wokół następujących zagadnień z dziejów diaspory polskiej na Syberii:

- a) Polscy zesłańcy na Syberii po powstaniu styczniowym. Adaptacja i wkład w rozwój Syberii;
- b) Dobrowolna emigracja polskich włościan na Syberię na przełomie XIX-XX w.
- c) Polacy na Syberii po rewolucji październikowej 1917 r.
- d) Polskie ośrodki opiekuńczo-wychowawcze w ZSRR podczas II wojny światowej.
- e) Polonijna oświata i polskie księgozbiory na terenie Syberii w XIX-XXI w.

Opisane powyżej zainteresowania badawcze znalazły odzwierciedlenie w przygotowanych artykułach i recenzjach naukowych w językach polskim (27 artykułów i 1 recenzja) i rosyjskim (32 artykuły), które szczegółowo wykazane są w załączniku nr 4 (Wykaz prac opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych).

W ostatnich kilkunastu latach wygłosiłem referaty na ponad 80 międzynarodowych i krajowych (polskich i rosyjskich) konferencjach naukowych. Byłem zaangażowany w realizację kilku projektów naukowo-badawczych i archiwalnych z udziałem instytucji w kraju i za granicą.

Byłem organizatorem 5 konferencji naukowych (w tym 3 międzynarodowe) na terenie Syberii w latach 2006-2014, w wyniku czego z ramienia komisji naukowej Federalnej Polskiej Narodowo-Kulturalnej Autonomii „Kongres Polaków w Rosji” pod moją redakcją naukową powstały wieloautorskie monografie naukowe w języku rosyjskim:

1. *История и культура поляков Сибири. Сборник материалов межрегиональных научно-практических конференций «История и культура поляков Сибири» 2005-2006 гг.* Красноярск 2006.
2. *Польская интеллигенция в Сибири XIX-XX вв. Сборник материалов межрегиональных тематических чтений «История и культура поляков Сибири» 2006-2007 гг.* Красноярск 2007.
3. *Польская книга в Приенисейском крае. Сборник каталогов и научно-информационных материалов.* Абакан 2008.
4. *Поляки в социокультурном пространстве сибирской деревни/ Polacy w socjokulturowej przestrzeni wsi syberyjskiej.* Омск 2012.

5. *Поляки в Сибири: от повстанцев 1863 г. до современной Польши, Коллективная научная монография под редакцией Сергея Леончика. Красноярск 2014.*

Szczegółowe zestawienie publikacji oraz informacja o nagrodach, osiągnięciach naukowych, dydaktycznych, organizacyjnych i działalności popularyzującej naukę przedstawiłem w załączniku nr. 4.

SLeonczyk